(Nro. 133.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 67. 14. Czerwca 1819.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia. — Nayiaśnieyszy Pan raczył naywyższym listem Gabinetowym, datowanym z Wenecyi d. 26. Lutego r. b. C. K. jeneralnego Konzula w Genui, Józefa Antoniego de Martignoni ozdobić krzyżem Kawalerskim Ces. Austryiackiego orderu Leopolda. — Mocą naywyższey uchwały, datowaney w Neapolu dnia 14. Maia, raczył N. Pan wakuiące mieysce Ajenta w sprawach duchownych w Rzymie nadadź Wilhelmowi de Genotte, Radcy przy Poselstwie tameczném, z zostawieniem go przy tymże urzędzie Radcy. — Towarzystwo filozoficzne w Filadelfii mianowało d. 18go Sierpnia roku 1817 Członkami swoiemi zmarłego Wice-Prezydenta Sonnenfelsa, Radcę Stanu Franka i Radcę nadwornego Hammera, którego N. Cesarz Jmć zaszczycił niedawno orderem S. Leopolda. Pierwszy umarł wprzód, nim ieszcze wiadomość o iego mianowaniu do Wiednia nadeszła; oddano więc dyploma pozostałey po nim wdowie. Radca nadworny Hammer sam ieden w Europie iest razem Członkiem Towarzystw Azyiatyckich w Kalkucie i Bombay, oraz towarzystwa Amerykańskiego w Filadelfii.

Z Medyiolanu. — Dnia 22. Maia wieczorem przybył tu Jego Cesarzowicowska Mość Arcyxiąże Józef Palatyn Węgierski, i ieszcze tegoż samego wieczora zaszczycił bytnością Swoią teatr della Scala. — Dnia 26go Xiąże Richelieu wyiechał z Wenecyi do Medyiolanu.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

W Norfolku, w Wirginii, spłonęło przeszło 100 domów i pożar ten wielkie poczynił szkody. Także i w Wassyngtonie wybuchnął ogień i trwał od d. 8. do 9. Kwietnia. Między innemi budowlami, spaliła się drukarnia gazety National-Intelligencer, przez co dziennik ten nie wychodził dni kilka. — Poseł Hiszpański Don Luis de Onis wyiechał z Wassyngtonu do Hiszpanii. W równymże prawie czasie ślop Hornet z P. Forsythem nowym Posłem Amerykańskim, przeznaczonym dla Dworu Hiszpańskiego, popłynął do Kadyxu, gdzie czekać ma, dopóki Kapitan Reid, nie powróci z Madrytu z zatwierdzeniem traktatu, tyczącego się odstąpienia Floryd. Nowy Minister Amerykański przy Dworze Brazyliyskim P. Graham, popłynął na fregacie Kongress do Rio-Janeiro. — Gazety Amerykańskie donoszą, że N. Cesarz Rossyyski zrzekł się na rzecz Ziednoczonych Stanów wszystkich praw, służących Mu do ważnych brzegów północnych w Ameryce, pod 56 stopniem szerokości południowey. Jeżeli za tym przykładem poydzie W. Brytaniia po owych 10 latach, które wymówiła sobie ostatnim traktatem, iako czas do namyślenia się, Ziednoczone Stany, dostaną posiadłość brzegów nayżyznieyszych, obfituiących w naypięknieysze porty, a to rozległości 15 stopni na oceanie spokoynym. — Półwysep Florydę czyli Florydę wschodnią, nie bardzo wiele odróżniać można od dziczy; Gleba nie iest urodzaynieysza od Florydy zachodniey, lecz cała korzyść z położenia iey, względnie handlu odnogi Mexykańskiey, dostatecznie teraz uznana. Na stronie zachodniey, posiada dwa szczególniey piękne porty. Jeden, zatoka Hillsborong czyli Tompa, czyliteż Spiritu-Santo w 27º 36' szerok. półn. a 83º długość. zachod. od Grenwichu iest bardzo obszerny, a wysokość wody przy wstępie, dochodzi stop 24 nad borowinę przy uyściu. Drugi, Bocagrande czyli Charlotte-Harbouvin 26º 43' szerok. północ. a 82º 30' długości zachod. ma 15 stop wody nad borowinę, i dobry grunt dla kotwic. Jest ieszcze więcey portów mnieyszych, maiących 7 stop wody przy wstępie, przystępnych dla okrętów nadbrzeżnych tak na brzegu zachodnim, iakoteż nad brzegiem Floryda-Keys, przy wstępie pół-

)(

nocnym brzegu Floryda-Keys, osobliwie przy Kay-Biscanio, który z położenia swoiego, mógłby panować nad żeglugą nadbrzeżną do około, i zdałby się wyraźnie na lampę morską; atoli wszystkie te porty służyły dotąd za kryiówki korsarzy i rozboyników morskich z wysp Bahamskich, i iakkolwiek mało o tem mówią, tak przecież prawdą iest, iż ieżeli posiadanie strony odmorskiey nadaie prawa, całe prawie brzegi Florydy wschodniey stoią pod panowaniem wyspiarzów Bahamskich, zwłaszcza gdy na całym brzegu i na wszystkich ich wyspach, od Apalache aż do S. Augusyna w około nie ma żadney osady, ani nawet iedney rodziny, a mieszkańcy Bahamańscy wycinaią tam naykosztownieyszego drzewa okrętowego nieustannie i tyle, ile się im tylko podoba, i takowe wywożą.

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Londyńskie Kuryier i Morning Chronicle zawieraią może po raz pierwszy zgodne wiadomości, pomyślne dla powstańców Wenecuelańskich, według których Jenerał Paez pobił oddział woyska Jenerała Morillo d. 9. Marca, zadawszy mu stratę 400 ludzi w zabitych i 200 w poymanych. Morillo, częścią z powodu poniesioney klęski, częścią zaś dla braku żywności, cofnąc się miał potem ku brzegom, lecz powtórnie przez Paeza napadniętym bydź i pobitym. Woysko patryiotów wzmocniło się od miesiąca, znaczną liczbą ochotników Angielskich, należycie uzbroionych i ćwiczonych, którzy składaią osobną brygadę. — Okręt Alert pod Kapitanem Nortonem zawinął do Bristolu. Przywiozł wiadomości z Trinidad, datowane d. 31. Marca. Cztery okręty Francis i Elis, Duncombe, Jowisz i Plato, prowadzące powstańcom Ameryki południowey posiłek, składaiący się z 750 ludzi, zaciągniętych w Anglii, stanęły przed wyspą d. 30. Marca. Udać się miały do wyspy S. Małgorzaty po odebranie rozkazów, i twierdzą, iż skoro tam przybędą, wyląduią do Terra Firma. — Tenże sam okręt potwierdza wiadomość, że Karupano i Kumana były blokowane. Nie wątpiono o tem, że te obiedwie posady dostaną się wkrótce niepodległym. — Gazety z Nowego Yorku donoszą, ze Guayrę, port Karakaski blokowała dość liczna eskadra, pod banderą Admirała Briona. — Gazeta Londyńska Morning-Chronicle twierdzi, że wkrótce spodziewać się można ważnych wiadomości z Guiany, i że Jenerał Morillo przez nieostrożność posunął się na 500 mil Angielskich w głąb Kraiu, dla uderzenia na Angosturę, gdy tymczasem Jenerał Paez manewruie mu w tyle. Wszystkie wiadomości zgadzaią się na to, że powstańcy Wenecuelańscy cofnęli się umyślnie nad rzekę Oronoko, aby Morilla wywabić w głąb Kraiu, a przez to ułatwić wyprawie Mac-Gregora wylądowanie na nieobronnych brzegach. — W Jamaice obawiano się, aby wyprawa Mac-Gregora nie pociągnęła za sobą zamknięcia portów Mexykańskich, ze szkodą dla handlu Angielskiego.

Hiszpaniia.

Dziennik rospraw umieścił list prywatny z Madrytu, pisany d. 5. Maia zawieraiący wiadomość (z powodu zupełnego w tey mierze milczenia gazet Angielskich potrzebuiąca bardzo potwierdzenia), iakoby do Madrytu przybyli Deputowani z Buenos-Ayres ze zleceniem, ofiarowania Królowi podległości Prowincyi zbuntowanych nad rzeką la Plata, a to pod warunkami, które mogą bydź przyięte, mianowicie, aby mieli reprezentacyię Narodową, równe z Hiszpaniią cła i urządzenia handlowe, i iednego z Xiążąt krwi Królewskiey Wice-Królem. Tylko ostatni punkt, zdaniem tego listu może doznać trudności. — Według innych listów pisanych z Madrytu pod d. 5. Maia, i umieszczonych w dzienniku rospraw, traktat względem odstąpienia Floryd, nadeszły z Ameryki północney, zawierać ma wyraźnie warunek, że Zjednoczone Stany uznaią Króla prawym Monarchą Prowincyy południowo-Amerykańskich, teraz w powstaniu będących, i przyrzekaią czynić wszystko, co tylko będzie w ich mocy, aby położyć tamę teraźnieyszemu systematowi korsarskiemu. Według tych samych wiadomości niewiedziano ieszcze nic w Madrycie o wyborze Królowey; wieści wahaią się między Xiężniczką Sabaudzką Carignan i Xiężniczką Saską. Słychać, że Margrabia Ceralbo bawił kilka dni w Madrycie potaiemnie, i opatrzony w pełnomocnictwa, wyiechał potem celem proszenia Xiężniczki wybraney, iako Poseł zwyczayny. (Przeieżdżał d. 15. Maia przez Bordeaux, iak słychać gościńcem wiadomym do iednego z Dworów Północnych).

Warszawska gazeta codzienna umieściła z Irunu pod dniem 14. Kwietnia: „Słychać że dwa układy zawarte być maią z dwóma potężnemi Mocarstwami Europy, nader korzystne

dla Hiszpanii, którey większa część osad żadnego nie przynosi zysku. Bez wątpienia odniosłaby wielką korzyść, gdyby z tak małem poświęceniem, przy pomocy Mocarstw Europeyskich, odzyskała Buenos-Ayres, Chili, Gujanę, Venezuelę, a zachowała Mexyk, Peru i nową Grenadę, gdzie duch niepodległości nadzwyczaynie się w tey chwili rozszerza. Pewna osoba wielkiego znaczenia w nayściśleyszem incognito, przeiechała w tey chwili przez tuteysze miasto i udaie się do Paryża. Słychać powszechnie, iż poruczone iey są układy, tyczące się Ameryki południowey, które w Londynie lub Paryżu zawarte bydź maią. Treść ostatnich depeszow z Limy i z Mexyku nadesłanych, iest dotąd iak nayściśley taioną. Stan wewnętrzny Hiszpanii nie iest bynaymniey spokoynym. W tey chwili Rząd z natężeniem zatrudnia się wygnaniem wolnych mularzy. W Saragossie schwytano właśnie trzech Officerów, oskarżonych o zbrodnią uczęstnictwa w tem towarzystwie. Handel zupełnie zniszczony, po drogach pełno żebractwa i złodziejów. Rozumiano tu długo, iż Król osobiście uda się do Kadyxu, w celu obeyrzenia woysk do wyprawy gotowych; ale N. Pan, któremu stan wdowca niezmiernie się przykrzy, zastrudnia się przygotowaniami do trzeciego małżeństwa. Prócz tego, cóżby robił w posrod woysk, w których się tyle wolnomyślnych i wolnych mularzy znayduie?"

Francyia.

Na posiedzeniu Izby Parów dnia 13go Maia przedsięwzięto pierwszy z trzech proiektów do prawa względem przewinień prassy, mianowicie względem ich karania; przyięto pierwsze 7 punktów, a względem 8go powstały spory, podobnież iak w Izbie niższey. Xiąże Fitzjames żądał, aby przed słowem: „moralność publiczna" położono wyraz: „Religiia Chrześciiańska," popierał go Wice-Hrabia Montmorency, przeciwko niemu zaś mowili PP. de Barante i Xiąże la Rochefoucault. Dalsze rosprawy odroczono do dnia następuiącego; tymczasem Kardynałowie Perigord i la Lucerne kazali rozdać między Parów oświadczenie, podpisane przez nich i innych Kardynałów i Biskupów Francuzkich przeciwko „szkaradney zgrozie," którey ich zdaniem dopuściła się Izba niższa przez wiadome swoie rosprawy nad tym punktem. Wszelako dnia 14go odrzucono żądaną poprawkę i przyięto artykuł ten tak, iak w Izbie niższey większością 103 przeciwko 94 głosom, a dnia 15go przyięto cały ten proiekt do prawa większością 130 kresek przeciwko 50. — Dnia 17go Izba niższa słuchała zdania sprawy na zaszłych 27 prośb, podanych częścią imieniem osób poiedyńczych, częścią od miast i Gmin całych, o przywołanie wszystkich wygnańców; galeryie pełne były ciekawych słuchaczów. Zdawca sprawy P. Cotton był tego zdania, że Izba nie może nic uczynić w tey mierze, iak zostawić tę okoliczność w uszanowaniu łasce i sprawiedliwości Króla: proponował więc przystąpić do porządku dziennego, za czem natychmiast oświadczyło się mnóstwo głosów. Otrzymał wprawdzie głos P. Caumartin, który proponował, prośby te odesłać do Ministeryium; atoli przeciwko temu miał mówę Minister sprawiedliwości, przerywaną często oklaskami, po czém, niedopuściwszy do słowa PP. Manuela, Benjamina Constanta, Perriera, Bignona, la Fayette, Guilhema, Duponta de l'Eure, Bogne de Faye, Courcelesa i innych, którzy prośby popierać chcieli, do porządku dziennego przystąpiono. Ze łzami w oczach odeszli z galeryy przyiaciele i krewni wygnanców; Członkowie zaś do słowa niedopuszczeni postanowili wydadź drukiem mowy, które mieć chcieli, a do których P. Benjamin Constant zrobić ma przedmowę. (Z 38miu wygnańców, obiętych rozporządzeniem Królewskiem z dnie 24. Lipca 1816, 12 otrzymało iuż pozwolenie powrótu; pozostaiący 26 są: Marszałek Soult, Maret, Felix Lepelletier, Boulay (de la Meurthe) Mehée, Jenerał Fressinet, Thibaudeau; Jenerał Carnot, Jenerał Vandamme, Harel, Jenerał Pire, Barrere, Arnault, Pommereul, Jenerał Arrighi, Real, Merlin (de Douay) Dürbach, Dirat, Bory Saint Vincent, Felix Desportes, Forbin Janson, Jenerał Hullin, Cluys, Garnier (de Saintes) i Mellinet).

Dnia 9go Maia po mszy S. dawał Król posłuchanie Posłowi Sycyliyskiemu, który doniósł o zaślubieniu Xiężniczki Ludwiki Karoliny z Infantem Hiszpańskim; a dnia 13go Maia miała prywatne posłuchanie u Króla Jmci Hrabina Gothland (Królowa Szwedzka). Dziennik Paryzki (*Journal de Paris*) uważany za organ Ministeryialny, donosi pod dniem 13stym Maia, że Król Jmć przychodzi znowu do zdrowia, że uroczystość koronacyi odprawi się niezawodnie dnia 25go Sierpnia, i że Kommissyia, wyznaczona do uporządkowania tey uroczystości skończyła iuż swe prace. Ma także mianowaną bydź Kommissyia, złożona z Biskupów, dla roztrząśnienia, iakich odmian w przysiędze Królewskiey teraźnieysza konstytucyia Francuz-

ka wymaga. — Xiąże Leopold Sasko-Koburgski, powracaiąc z Szwaycaryi do Anglii, stanął w Paryżu. — Minister woyny Marszałek Gouvion St. Cyr miał dnia 21go Maia wyiechać do kąpieli (słychać, że do Karlsbadu), a Margrabia Dessolles miał go zastąpić. — Lord Whitworth, którego przybycie do Paryża dawało powod do różnych pogłosek, wyiechał już ztamtąd, ale zamyśla powrócić się nazad, i naiął tym celem zamek Ollainville pod Arpajonem. — Prałaci, zgromadzeni obecnie w Paryżu, otrzymawszy oświadczenie od Ministra spraw wewnętrznych, uchwalili iednomyślnie, wynurzyć Oycu Ś. niezmienne postanowienie, iż trzymać się będą tego wszystkiego, co między Jego Świątobliwością a N. Królem Francuzkim ułożone zostanie. — P. de Bonald wydał pismo o wolności druku i cenzurze, którego zamiarem iest naycelniey okazanie, iak niedostatecznym iest wyraz: „Moralność publiczna i religiyna", umieszczony w wiadomym proiekcie do prawa o przewinieniach prassy. — Xiężę Rohan Par Francyi ma wstąpić do stanu duchownego.— Minister woyny wydał rozporządzenie względem zaciągu 40,000 ludzi z klassy roku 1818go, dla uzupełnienia woyska według stopy stanu pokoiu. Tym sposobem całe woysko, nie rachuiąc żendarmeryi i kompaniy spoczywaiących, a wynoszących 20,000 ludzi, doydzie w roku bieżącym do 166,000, a zatem nie wyniesie ieszcze liczby 200,000, ułożoney na czas pokoiu, która iak spodziewaią się, doydzie za czasem do setney części ludności, mianowicie do 290,000 ludzi. — Gwardyia narodowa Paryzka wynosiła w dniu 1szym Marca r. b. 31,889 piechoty, a 266 iazdy. — W roku zeszłym zaciągnęło się dobrowolnie do woyska 7949 ludzi. — Słychać że Rząd Francuzki uchwalił przemienić zamek Bitsch na wielką twierdzę, która wraz z twierdzą Metz zasłaniać ma Lotaryngiię. Także i nad Renem ma wzniesiona bydź twierdza, a to iak słychać Fortlouis albo Lauterburg. — P. Dupont de l'Eure imieniem wielu Obywateli Paryzkich podał do Izby niższey prośbę o uchylenie gwardyi Szwaycarskiey. — Rada powszechna Departamentu Sekwany podała do Izb obu i do Ministeryium przedstawienie, względem bezproporcyionalnego rozkładu podatków gruntowych i od ruchomości, na miasto Paryż. Podatek od ruchomości wynosi w całey Francyi 15,923,220 fr., a z tych wypada na Paryż 3,118,417 fr. Rachuiąc zaś, że podatek gruntowy w całey Francyi 172 milionów wynosi, wypadałoby na Paryż naywięcey 5 milionów, gdy tymczasem 8,500,000 płaci. — Miasta Metz i Lille podały także prośbę do Parlamentu o nadanie im handlu przechodowego. P. Delaunay handluiący rycinami, który drukiem kamiennym wydał satyryczną grę, zwaną: „*Le petit bon homme vit encore* (dobry człowieczek ieszcze żyie), skazany został pod dniem 19. Maia przez Paryzki Sąd Policyi poprawczy na dwuletnie, a żona iego na trzymiesięczne więzienie. Litograf Thierry został uwolnionym. — P. Montperlier, wydawca dziennika l'Ultra, skazany został przez Paryzki Sąd Policyi poprawczey na iednomiesięczna więzienie, na zapłacenie 50 fr. kary pieniężney i na pięcioletnią utratę praw obywatelskich, a to na skargę P. Thieulina, Podprefekta w Dieppe, o umieszczenie artykułów, zarzucaiących temuż Podprefektowi, iż podczas 100 dni Panowania Napoleona wyrządzał obelgi popiersiu Królewskiemu. — Dziennik Liberal oświadczył, że pisać będzie zawsze w tym samym duchu co i dotychczas, chociażby Sądy wydawcę iego na szubienicę skazały.

Szwaycaryia.

W Genewie zawiązało się Towarzystwo, którego zamiarem iest, wspierać skazańców, którzy po wypuszczeniu z więzienia są bez sposobu do życia, a to aby ich zachować od pokus, które niedostatek i nędza za sobą pociągaią. W odezwie publiczney o składki, wyrażono między innemi: „Cóż maią począć ludzie ci, wracaiąc do towarzystwa w postawie, która ich wstyd i nędzę w każdym rysie wyraża? Jeżeli umieią rzemiosło, braknie im pieniędzy na rozpoczęcie; iako służących lub naiemników nie przyymą ich nigdzie; a tak po pierwszem radosnem uczuciu odzyskaney wolności, następnie smutne uczucie, że nie maią nigdzie przytułku. Do obydnego żebractwa przymuszeni, wnet dziczeią zupełnie. Zaiątrzenie na bliźnich i nędza co dzień wzrastaiąca, sprowadza ich z toru cnoty na drogę występku."

Wyspy Jońskie.

Na wyspie Korfu osiadło kilkunastu kupców z wysp wschodnich. Marsyliia i Genua prowadzą dosyć korzystny handel z tą wyspą. Przychodzą tam z Londynu znaczne ładunki idigo, cukru i korzeni, które zamieniaią na oliwę. Żywność ztaniała znacznie od czasu zaprowadzenia targów publicznych. — Okropny orkan, iakiego ledwie znany iest przykład, spustoszył bardzo wyspę Maltę. Naymocnieysze okręty zostały potrzaskane a wiele zatonęło. Szkodę rachuią na 2 miliiony funt. szterl.